

Krzysztof Wiktorowski¹,
Wiesława Cieśliewicz²

Katedra Ekonomii

Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie

Wpływ procesów koncentracji ziemi i intensyfikacji upraw w rolnictwie konwencjonalnym na stan środowiska naturalnego w regionie zachodniopomorskim

Effect of land ownership concentration and processes of cultivation intensification in conventional agriculture on the state of natural environment in the West Pomeranian region

Synopsis. Celem artykułu jest przedstawienie problematyki procesów koncentracji ziemi i intensyfikacji upraw w rolnictwie konwencjonalnym na stan środowiska naturalnego w regionie zachodniopomorskim. Wynikiem pracy badawczej jest ukazanie, że nasilający się w ostatnich latach w regionie zachodniopomorskim proces koncentracji ziemi uprawnej, polegający na powstawaniu średnich i dużych gospodarstw rolnych przejmujących ziemię po byłych PGR-ach lub gospodarstwach indywidualnych wycofujących się z produkcji rolnej, jest konsekwencją procesów koncentracji własności ziemi mających wymiar globalny. Procesy te wystąpiły już wcześniej w krajach rozwiniętych Europy Zachodniej i na świecie. Wraz z procesami własności koncentracji ziemi następują jednocześnie procesy intensyfikacji produkcji rolnej, charakteryzujące się coraz większym zużyciem środków ochrony roślin w uprawie zbóż, środków farmakologicznych w hodowli zwierząt oraz coraz większym udziałem organizmów genetycznie modyfikowanych w innych uprawach np. warzywniczych. Powiększanie areałów monokulturowych upraw: rzepaku i zbóż, brak stosowania płodozmianów, zaorywanie miedzi, likwidacja zadrzewień śródpolnych czy nadmierna melioracja negatywnie wpływają na zachowanie bioróżnorodności biologicznej oraz na stan środowiska naturalnego w regionie zachodniopomorskim.

Słowa kluczowe: koncentracja własności ziemi, globalizacja, ekologia, intensyfikacja produkcji, region zachodniopomorski, środowisko naturalne.

Abstract. Aim of this paper is to present the processes of land ownership concentration and intensification of cultivation in conventional agriculture on the environment in the West Pomeranian region. The result of research work is to show that the land ownership concentration process, escalating in recent years in the West Pomeranian region and involving the formation of larger farms acquiring land from the former state farms or farms which withdraw from the agricultural production is a consequence of these processes of a global dimension. These processes have already occurred in the developed countries of Western Europe and the remaining world. Along with the processes of land concentration occur simultaneously the processes of intensification in agricultural production, with increased consumption of plant protection products in cereals growing, pharmaceuticals in animal husbandry and with increasing participation of GMOs in other crops such as vegetables. Zooming areas of monoculture, like oilseed rape and cereals, lack of crop rotation, plowing in balks between fields, liquidation or mid-field tree belts and excessive drainage adversely affect the state of biological biodiversity and the environment in the West Pomeranian region.

Key words: concentration of land ownership, globalization, ecology, intensification of production, West Pomeranian region, environment.

¹ Dr, email: krzysztof.wiktorowski@zut.edu.pl; adres: ul. Żołnierska 47; 71-210 Szczecin.

² Dr inż., email: wieslawa.cieslewicz@zut.edu.pl.

Wstęp

Województwo zachodniopomorskie należy do specyficznych regionów Polski pod względem struktury rolnictwa. W zasadzie porównywalną strukturę tego sektora gospodarki narodowej Polski, posiadają tylko województwa, które dawniej nazywano ziemiami odzyskanymi, to jest lubuskie, dolnośląskie, pomorskie i warmińsko-mazurskie. Rolniczą wizytówką regionu są duże areale pól obsiane prawie wyłącznie zbożami i rzepakiem. W rejonie Stargardu i Pyrzyc znajdują się również enklawy uprawy buraków, ziemniaków i kukurydzy. Pomorze Zachodnie kojarzy się bowiem głównie z wielkimi gospodarstwami popegeerowskimi, w których osiedlili się dzierżawcy z krajów Europy Zachodniej. Istnieje jednak spora grupa rodzimych rolników indywidualnych, którzy w ciągu ostatnich 20 lat rozwinęli swoje gospodarstwa rodzinne w kilkusethektarowe profesjonalne gospodarstwa rolne. Na tak dużych powierzchniach, mimo w większości słabych gleb, możliwe jest funkcjonowanie i osiąganie zysku bez produkcji zwierzęcej. Na rolniczej mapie Polski województwo zachodniopomorskie przoduje więc pod względem areалу gospodarstw i to właśnie na uprawie zbóż bazuje przemysł rolno-spożywczy regionu. Produkcja zwierzęca została bowiem zepchnięta na dalsze miejsce w strukturze produkcji. Mimo, że warunki przyrodnicze do prowadzenia tego rodzaju rolniczej działalności są bardzo dobre, na koniec 2008 roku utrzymywano w regionie tylko około 410 tysięcy świń z ponad 15 mln ich pogłowia w Polsce (według danych GUS). I choć zarejestrowane są 7684 stada (1585 obecnie jest pustych) [Rolnictwo... 2009, ss.38-44], większość zwierząt skupiona jest na fermach wielkotowarowych. Pod względem ich liczby region plasuje się na drugiej pozycji w kraju, zaraz po Wielkopolsce. Jak podaje Zachodniopomorski Inspektorat Weterynaryjny, w województwie działa 25 ferm o obsadzie minimum 2 tysiące sztuk o masie ciała powyżej 30 kg lub utrzymujących co najmniej 750 loch. W hodowli trzody chlewnej prym wiodą firmy z zagranicznym kapitałem: Agri Plus powiązany z koncernem Smithfield Foods oraz duński Poldanor. Oba przedsiębiorstwa posiadają w sumie 13 gospodarstw wielkotowarowych. Pozostałe w większości należą do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, które w dużej mierze są wspierane lub pozostają we władaniu zachodniego kapitału. Nielicznym wyjątkiem świadczącym o trwałości i sile kapitału polskiego w strukturze rolnictwa regionu jest między innymi Spółdzielcza Agrofirma Witkowo, która gospodaruje na 13 tysiącach hektarów i liczy 1400 członków. Spółdzielcza Agrofirma Witkowo została założona w latach pięćdziesiątych. Tworzyła ją wówczas 15-osobowa grupa młodych rolników gospodarujących na 400 hektarach ziemi. W latach dziewięćdziesiątych, kiedy to większość PGR-ów likwidowano, zarząd spółdzielni podjął decyzję o powiększeniu areálu gruntów rolnych i rozwijaniu produkcji. Na sukces gospodarstwa, oprócz trafnie podejmowanych decyzji inwestycyjnych, złożyła się także strategia działania przedsiębiorstwa skierowana na innowacyjność i rozwój. Wprowadzono nową strategię zarządzania, którą oparto o program pt. „Od pola do stołu”, który miał pomóc uniknąć trudności ze zbytem produktów rolnych w warunkach wolnego rynku i konkurencji. Program zakładał wytwarzanie surowców rolniczych, ich przetwórstwo w obrębie gospodarstwa i sprzedaż. Dzisiaj spółdzielnia jako jedna z nielicznych w kraju może poszczycić się wielokierunkową intensywną produkcją rolniczą i hodowlą, przetwórstwem oraz własną siecią sklepów.

Czynniki rozwoju rolnictwa w regionie

Rozwój gospodarczy regionu zachodniopomorskiego musi wiązać się z jednej strony ze zwiększeniem liczby miejsc pracy, powstawaniem nowych nowoczesnych zakładów produkcyjnych, unowocześnianiem infrastruktury, stosowaniem nowych technologii produkcji, czyli z rozwojem sfery techniczno-technologicznej, a z drugiej z systematyczną długofalową i masową poprawą materialnych warunków życia mieszkańców, tzn. warunków w sferze wyżywienia, ubrania, mieszkania, wyposażenia mieszkań, turystyki i rekreacji, środków transportu i łączności, dostępności do rozmaitych usług itp., czyli w sumie konsumpcji. Takie potoczne ujęcie wydaje się właściwe, wyraża ono to, czego ludzie oczekują, jako obywatele i konsumenci, od gospodarki i od kraju; tzn. dobrej jakości życia. Możemy jednak również zdefiniować rozwój jako proces, w wyniku którego rośnie systematycznie produktywność pracy oraz, jeśli zwiększa się liczba pracobiorców, to rośnie także liczba produktywnych miejsc pracy. W pierwszym najogólniejszym ujęciu należy zwrócić uwagę na cztery grupy czynników tempa rozwoju gospodarki regionu, w tym również i rolnictwa:

- wyjściowy poziom rozwoju, czyli poziom dochodu istniejący w momencie, od którego zaczynamy liczyć tempo rozwoju;
- kapitał ludzki, czyli poziom wykształcenia społeczeństwa;
- wewnętrzne warunki gospodarowania, czyli ustrój gospodarki;
- zewnętrzne warunki gospodarowania, otoczenie krajowe i międzynarodowe.

Obszary wiejskie stanowią specyficzny element gospodarki regionu, jak również i krajobrazu geograficznego. Rozwój tych obszarów w regionie jest jednak bardzo zróżnicowany. W bardzo wielu wsiach województwa zachodniopomorskiego oprócz dobrych zadbanej gospodarstw widać bowiem jeszcze zaniedbane gospodarstwa indywidualne i będące w ruinie budynki gospodarze po byłych PGR-ach. Należy podkreślić, że przedsiębiorstwa zlokalizowane na wsi, w tym również przedsiębiorstwa rolne, pełnią znacznie większą rolę niż przedsiębiorstwa zlokalizowane w miastach, często bowiem stanowią jedyne miejsce pracy w danej miejscowości. Są więc jednocześnie ośrodkami, w którym tworzony jest dochód narodowy i w którym tworzą się wewnętrzne warunki gospodarowania. Także związki z otoczeniem lokalnym mają tutaj dużo większe znaczenie, tutaj bowiem rozwija się lub zanika kapitał ludzki oraz kapitał społeczny. Obszary wiejskie w regionie niosą ze sobą dodatkowo spuściznę wsi popegeerowskich oraz kreowanego w tamtym okresie stylu życia, gospodarowania i sposobu patrzenia na świat. Sytuacja ekonomiczna polskiego rolnictwa oraz regionów silnie związanych z rolnictwem, jakim jest niewątpliwie region zachodniopomorski, ewidentnie dobra w ostatnich latach po wejściu Polski do Unii Europejskiej, obecnie gwałtownie zaczyna się pogarszać. Przyczyną tego zjawiska jest głównie ogólnoświatowy kryzys, którego ewidentnym następstwem był kryzys na rynku zbożowym w 2009 roku. Po żniwach w 2009 roku ceny np. żyta czy owsa spadły w punktach skupu nawet poniżej 200 zł za tonę. Ceny jęczmienia oscylowały w granicach 300 zł za tonę, a ceny pszenicy 350-400 zł za tonę. Dyktat cenowy punktów skupu i elewatorów zbożowych (znajdujących się w rękach prywatnych lub w posiadaniu kapitału zagranicznego) w postaci takiego poziomu cen, które w żaden sposób nie pokrywały kosztów produkcji rolnej. Pogorszyła się także sytuacja w innych sektorach gospodarki regionu, a szczególnie w branży morskiej; (upadek Stoczni Szczecińskiej Nowa S.A.) oraz w budownictwie, gwałtownie zaczął spadać popyt na inwestycje budowlane w

pasie przybrzeżnym Morza Bałtyckiego, gdzie firmy budowlane szczególnie z powiatów przyległych do pasa nadmorskiego miały znaczący udział w realizacji i wykonawstwie. Innym czynnikiem mającym pośrednio wpływ na sytuację rolnictwa zachodniopomorskiego, szczególnie w odniesieniu do prognozowanych cen zbóż i innych produktów rolnych, jest sytuacja, jaka powstała w sektorze rolno-spożywczym po powodzi w maju 2010 roku na wschodnich i południowych terenach Polski oraz deszczowe lato. Po wyjątkowo srogiej zimie 2009/2010 i długo budzącej się wiosnie majowa powódź na południu i wschodzie Polski, spowodowała obniżenie wysokości plonów zbóż i rzepaku, a tym samym dalsze pogorszenie opłacalności produkcji rolniczej, szczególnie dla tych gospodarstw, które zmuszone są kupować paszę, lub w których strukturze produkcji dominuje uprawa zbóż i rzepaku. O ile w 2009 roku rolnicy ponieśli straty na działalności ze względu na niskie ceny skupu zbóż i rzepaku, to w 2010 roku, pomimo wysokiego poziomu cen spowodowanych przez powódzie i trudne deszczowe żniwa, wiele gospodarstw rolnych nie może odrobić strat, ze względu na niższe plony oraz niższą jakość zbóż, jaką mogą zaoferować podmiotom skupującym. Sytuacja ekonomiczna rolników w coraz większym stopniu zależy więc od dopłat obszarowych, które przekroczyły już 50% udziału w strukturze przychodów rolników, co jest zjawiskiem bardzo niepokojącym. Zbliża to tym samym naszych rolników do sytuacji rolników z państw starej Unii Europejskiej [Agencja Restrukturyzacji... 2010b]

Koncentracja ziemi uprawnej a konkurencyjność

Kluczowe znaczenie dla kierunków przeobrażeń w rolnictwie regionu, poza sferą indywidualnych możliwości rolników, mają ich dążenia zawodowe. Z badania przeprowadzonego przez autorów w postaci ankiety na 100 osobowej próbie rolników oraz z opracowanego na tej podstawie rankingu najkorzystniejszych sytuacji życiowych wynika, że nadal więcej niż co drugi rolnik chciałby prowadzić duże nowoczesne gospodarstwo rolne, przyznając tej sytuacji miano najkorzystniejszej. Również wysoko została oceniona sytuacja rolnika prowadzącego jednocześnie małe gospodarstwo rolne oraz własną firmę na wsi. Łącznie aż 80% rolników z badanej zbiorowości sytuacjom związanym z prowadzeniem gospodarstwa rolnego przyznaje najwyższe oceny w rankingu najbardziej pożądanym sytuacji życiowych. Takie aspiracje zawodowe rolników mają bezpośrednie przełożenie na ich zainteresowanie nabyciem lub dzierżawą ziemi uprawnej, głównie od ANR, w celu zwiększenia powierzchni gospodarstwa. Należy stwierdzić, że w regionie zachodniopomorskim koncentracja własności ziemi uprawnej następuje znacznie szybciej niż w innych regionach kraju³. Wynika to między innymi z szybkiego tempa odchodzenia od produkcji rolniczej poszczególnych rolników, przez przechodzenie na emeryturę, przejście na rentę strukturalną lub sprzedaż całego gospodarstwa. Wraz ze wzrostem wielkości gospodarstw, w których średnia wielkość powierzchni gruntów rolnych w 2009 roku wynosiła 30,15 ha (tabela 1) przy średniej krajowej 10,15 ha, nastąpiło też znacznie większe niż dotychczas nasycenie gospodarstw nowoczesnym sprzętem rolniczym,

³ Dane historyczne prezentowane na stronach internetowych Agencji Nieruchomości Rolnych [Agencja nieruchomości... 2010] oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa [Agencja Restrukturyzacji... 2010a] dotyczące wzrostu średniej wielkości gospodarstw rolnych w latach 2006-2009 jednoznacznie wskazują, że tempo koncentracji własności ziemi uprawnej jest w regionie zachodniopomorskim najwyższe w kraju.

zakupionym głównie w ramach programu PROW 2007-2013 Modernizacja gospodarstw rolnych. Oczywiście należy zwrócić uwagę, że gospodarstwa o areale około 30 ha należą w regionie już do rzadkości; proces koncentracji własności ziemi osiągnął bowiem znacznie większe rozmiary. Rzeczą normalną są gospodarstwa rolne o areale od 100 ha do 300 ha w przypadku rolników indywidualnych, a w przypadku przedsiębiorstw rolnych od 1000 ha do 3000 ha. Struktura wsi zachodniopomorskiej zbliża się więc do modelu, który jeszcze 20-30 lat temu byłby nie do zaakceptowania. W danej miejscowości funkcjonuje jeden dzierżawca lub właściciel gruntów po byłym PGR, w stosunku do niego, właściwszym byłoby określenie przedsiębiorcy rolny⁴, z nastawieniem głównie na produkcję zbóż, oraz jeden lub dwóch rolników indywidualnych, posiadających gospodarstwa o areale od 100 ha do 500 ha, prowadzących gospodarstwo typu farmerskiego, również głównie z produkcją zbożową, a rzadko zwierzęcą. Szczególnie wzrost produkcji zwierzęcej w regionie wymaga stosowania intensywnych bodźców rozwojowych przez władze krajowe i regionalne.

Tabela 1. Średnia wielkość powierzchni gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w poszczególnych województwach w 2009 roku, ha

Table 1. The average agricultural land in the farms in Polish voivodeships in 2009, hectare

Województwo	Powierzchnia
Dolnośląskie	15,52
Kujawsko-pomorskie	14,94
Lubelskie	7,40
Lubuskie	20,11
Łódzkie	7,41
Małopolskie	3,80
Mazowieckie	8,44
Opolskie	17,71
Podkarpackie	4,46
Podlaskie	12,05
Pomorskie	18,82
Śląskie	6,71
Świętokrzyskie	5,39
Warmińsko-mazurskie	22,9
Wielkopolskie	13,46
Zachodniopomorskie	30,15

Źródło: [Agencja Nieruchomości... 2010].

Należy zauważyć, że występują w regionie zachodniopomorskim również inne negatywne zjawiska, które w pozostałych regionach zdarzają się raczej na dużo mniejszą skalę. Pierwsze zjawisko to wykupywanie ziemi po byłych PGR-ach przez potocznie tzw. ludzi z miasta, którzy markując produkcję rolną, podejmują programy rolno-środowiskowe, np. uprawę orzecha włoskiego, w celu uzyskania dopłat. Po skończeniu 5-

⁴ Bardzo często takie gospodarstwo rolne jest prowadzone w formie spółki z o.o. lub grupy spółek z o.o., w większości przypadków z udziałem kapitału zagranicznego.

letniego okresu prowadzenia programu rolno-środowiskowego uprawy orzecha włoskiego likwiduje się, zanim ten zdola wydać choć jeden owoc, i sadi w ich miejsce kolejne plantacje, np. malin, porzeczek, jabłoni, na kolejny 5 letni okres program dopłat rolno-środowiskowych. Głównym czynnikiem powodującym wybór tego lub innego rodzaju uprawy jest wysokość płatności rolno-środowiskowych do danej uprawy, a nie chęć prowadzenia tego rodzaju produkcji rolnej. Po skończeniu programu te uprawy również zostaną zaorane. Należy zwrócić uwagę, że uprawy ekologiczne prowadzone na tak dużych arealach, bardzo często o powierzchni nawet około 400-500 ha, mają wyłącznie na celu uzyskanie dopłat i nie ma to nic wspólnego z ekologią czy podnoszeniem konkurencyjności polskiego rolnictwa, a raczej wynikają z chęci nie ponoszenia kosztów uprawy zbóż. Te uprawy nigdy nie wydadzą owoców, ponadto powodują negatywny odbiór społeczny. Zdaniem autorów należałoby albo ograniczyć maksymalną powierzchnię tego typu upraw przez jednego rolnika lub podmiot gospodarczy, albo wprowadzić wymaganie prowadzenia takiej uprawy np. przez pięć lat po zakończeniu programu.

Intensyfikacja produkcji rolnej a środowisko naturalne

Region zachodniopomorski, powstały z połączenia dwóch pełnych województw (szczecińskiego i koszalińskiego) oraz części trzech innych województw (gorzowskiego, pilskiego i słupskiego), choć przestrzennie dość jednolity, nie jest niestety jednorodny gospodarczo. Województwo zachodniopomorskie, będące jednym z 16 polskich regionów, nie zajmuje obecnie czołowych miejsc ani pod względem rozwoju gospodarczego, ani poziomu innowacyjności. Według najnowszych danych z lat 2004-2009, zawartych w Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego [KSRR], województwo zachodniopomorskie wręcz cofnęło się w rozwoju w stosunku do roku bazowego, jakim był rok 2004, rok wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Problemem regionu jest nierównomierne rozmieszczenie zasobów gospodarczych. Wysoko uprzemysłowione są tylko dwie aglomeracje miejskie, Szczecin i Koszalin, oraz trzy powiaty otaczające Szczecin. Są to: Police, Gryfino, Goleniów. Południowa i wschodnia część regionu charakteryzuje się natomiast niskim stopniem uprzemysłowienia i występującą często na tych obszarach stagnacją gospodarczą. Stan taki jest efektem braku alternatywnych rozwiązań rozwojowych na obszarach popegeerowskich regionu oraz na obszarach małych miast i miasteczek, gdzie często istniał tylko jeden duży zakład, będący głównym pracodawcą w mieście, który z reguły upadł, a drobny biznes nie jest w stanie wygenerować takiej ilości miejsc pracy. Należy jednakże zauważyć, iż struktura agrarna regionu jest jednak potencjalnie korzystna i może być szansą na dynamiczny rozwój rolnictwa. Przy średniej wielkości gospodarstwa na poziomie 30,15 ha, która to średnia jest od 3 do 5 razy większa od średniej w innych województwach, odsetek osób zatrudnionych w rolnictwie jest również około dwukrotnie niższy od średniej krajowej. Pomimo tej teoretycznie korzystnej sytuacji obecnie w województwie zachodniopomorskim występuje niedobór produkcji surowców i wyrobów spożywczych w stosunku do poziomu konsumpcji w regionie. Duża liczba artykułów spożywczych, takich jak mleko czy przetwory mięsne sprowadzana jest z innych części kraju, pomimo tego, że region posiada dogodne warunki i odpowiednie zasoby, aby je produkować samodzielnie na miejscu. Konieczność sprowadzania z innych regionów mleka i produktów mlecznych oraz mięsa i jego przetworów wynika, jak napisano wyżej, ze struktury upraw w regionie nastawionej głównie na produkcję rzepaku i

zbóż. Aby osiągnąć wzrost plonów przedsiębiorstwa rolne i rolnicy znacznie zwiększyli zużycie nawozów i środków chemicznych w uprawianych przez siebie plantacjach. Spowodowało to zachwianie ekosystemu i bioróżnorodności biologicznej. Dla przykładu, opryski rzepaku powodują zatrucia pszczół miodnych i wyginiecie czasem całych rojów pszczelich. Spływ środków chemicznych stosowanych do oprysków pól do strumieni, jezior i rzek spowodował negatywne zmiany w akwakulturze, wyginiecie lub zmniejszenie stanu niektórych gatunków ryb, np. sielawy w Jeziorze Miedwie koło Stargardu Szczecińskiego. Częste stosowanie Roundupu jako środka przyspieszającego równomierne dojrzewanie zbóż przed żniwami, powoduje nie tylko zanik mikroflory w ziarnach zbóż, a tym samym gorszą jakość mąki, ale również zabija inne organizmy żywe. To samo dotyczy hodowli świń na fermach wielkotowarowych. Aby osiągnąć właściwe przyrosty wagowe stosuje się tam masowo ochronę pogłowia w postaci środków farmaceutycznych. Środki te są potem zawarte w mięsie poubojowym, czyli w produktach mięsnych, które spożywamy oraz w gnojowicy, którą wylewa się na pola. Przy intensywnym, cyklicznym wylewaniu gnojowicy istnieje zagrożenie przedostania się jej do wód gruntowych, a tym samym zanieczyszczenie ujęć wody pitnej dla ludności. Innym negatywnym czynnikiem jest likwidacja zadrzewień śródpolnych i miedz oraz monokulturowa upraw roślin. Wraz z likwidacją miedz i zadrzewień oraz jednoczesnym stosowaniem środków chemicznych drastycznie zmniejszyła się liczba takich zwierząt, jak kuropatwy, bażanty, przepiórki, zające, które straciły swoje naturalne siedliska. Występuje tutaj bowiem ewidentna sprzeczność interesów, gdyż praca dużych specjalistycznych maszyn rolniczych wymaga przygotowania jak największych wyrównanych arealów pól, aby w pełni wykorzystać ich potencjał i uzyskać odpowiednią wydajność pracy. Z drugiej strony wymogi programów rolno-środowiskowych stawiają za priorytet właśnie ochronę krajobrazu i bioróżnorodności biologicznej.

Podsumowanie

Na skutek błędów poszczególnych ekip rządzących województwo zachodniopomorskie ma niewłaściwą strukturę własnościową w sektorze rolnym. To wynik nie tylko polityki rolnej okresu socjalizmu, ale też polityki władz z lat dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych. Przyczyną tego stanu rzeczy jest wadliwa polityka w gospodarowaniu ziemią prowadzona przez decydentów, wcześniej w ramach AWRSP, a obecnie przez Agencję Nieruchomości Rolnych. Struktura gospodarstw bowiem bardzo się spolaryzowała, obok gospodarstw rodzinnych funkcjonują wielkie latyfundia, a rolnikom indywidualnym, którzy się spóźnili z dzierżawą lub kupnem ziemi od ANR, obecnie trudno jest ją zdobyć, bo jej po prostu nie ma na rynku. Obecnie ANR próbuje tę sytuację naprawić, ale wiele jej działań jest już spóźnionych, lub ze względu na brak kapitału u części rolników wręcz niemożliwe do zrealizowania.

Widoczne w regionie zachodniopomorskim i w innych regionach kraju procesy koncentracji władania ziemią uprawną oraz dążenie do intensyfikacji produkcji rolnej, rozumiane jako wzrost wydajności i produktywności, to normalne tendencje w rolnictwie światowym. Czy są to tendencje właściwe, odpowiedź brzmi i tak, i nie. Z jednej strony sprostanie konkurencyjności i nowe technologie wymagają dużych nakładów kapitałowych i wzrostu konkurencyjności gospodarstw, a z drugiej jednocześnie zatracą się ducha wsi, gdzie mniejszą rolę odgrywała ekonomia, a większą duch wspólnoty i związki z naturą.

Tylko, że wówczas nieodłącznym elementem społecznego krajobrazu była bieda, przeludnienie oraz rozdrobnienie agrarne. Dzisiaj obserwuje się raczej specjalizację, mechanizację i koncentrację, ale również niestety inne negatywne zjawiska, jak świadome przejście części społeczeństwa wiejskiego na utrzymanie ze środków opieki społecznej i statystowanie przemianom gospodarczym przez dyskusję pod wiejskim sklepem, starzenie się wsi polskiej, upadek szacunku dla pracy i faktyczny brak rąk do pracy. Intensyfikacja produkcji rolnej niesie natomiast za sobą zmiany w krajobrazie przyrodniczym, a chemizacja negatywne zmiany w faunie i florze. Wszystko to tłumaczy się jako wymóg nowoczesności i sprostania wymogom cywilizacji. Na drugim biegunie jest rolnictwo ekologiczne, które rozwija się na razie w regionie zachodniopomorskim raczej jako próba zniwelowania różnic w dochodach na glebach słabszych, niż jako prawdziwa nowa alternatywa dla rolnictwa konwencjonalnego i propagowanie zgodnego z tradycyjnym stylu życia. Rozwój gospodarczy świata, jak wiemy z teorii cykli koniunkturalnych, ma charakter cykliczny, pozostaje więc wierzyć, że naturalną tendencją w przyszłości będzie powrót rolnictwa do związków z naturą i poszanowanie środowiska naturalnego, przy jednoczesnym zachowaniu wymogów konkurencyjności i wydajności, jako nieodłącznych cech współczesnego świata.

Literatura

- Agencja Nieruchomości Rolnych [2010]: [Tryb dostępu:] www.anr.gov.pl. [Data odczytu: wrzesień 2010].
- Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa [2010a]. [Tryb dostępu:] www.arimr.gov.pl. [Data odczytu: wrzesień 2010].
- Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa [2010b]. Niepublikowana prezentacja na spotkaniu z rolnikami w Świdwinie, zachodniopomorskie, czerwiec.
- Baum R., Majchrzycki D. [2002]: Kierunki rozwoju rolnictwa w perspektywie przystąpienia do Unii Europejskiej. Pierwszy Portal Rolny. [Tryb dostępu: www.ppr.pl. [Data odczytu: wrzesień 2010].
- Kijek T. [2009]: Koncentracja rynku a rentowność branż przemysłu spożywczego. *Roczniki Naukowe SERiA* tom XI, zeszyt 3.
- Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego (Projekt) [2009]. Ministertwo Rozwoju Regionalnego, maszynopis powielany, Warszawa.
- Liberadzki B. [2007]: Model rolnictwa i strategii rozwoju obszarów wiejskich. [Tryb dostępu:] www.Liberadzki.pl. [Data odczytu: wrzesień 2010].
- Rolnictwo w zachodniopomorskim [2009]. *Top Agrar* nr 3.
- The Word of Organic Agriculture Statistics and Emerging Trends. [2006]. Willer H., Yossefi M. (red.). *Top Agrar Polska* [2010] nr 3, ss. 38-50.
- Wiktorowski K. [2005]: Ekologiczne gospodarstwa rolne jako czynnik zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich. [W:] Rolnictwo a rozwój obszarów wiejskich, IRWiR PAN, Warszawa.
- Wiktorowski K. [2006]: Ekorozwój i ekorolnictwo a jakość życia człowieka.[W:] Zrównoważony i trwały rozwój wsi i rolnictwa. Prace naukowe nr 38, SGGW, Warszawa.